



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

Ceny prenumeraty:

miesięcznie 5 mk. z odnośnieniem do domu 4.50 bez odnośnienia kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.

Redaktor iub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca

Ceny ogłoszeń: za wiersz petitowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 50 fenigów, na II i III kol. 1 mk. 50 fen. na IV kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.

Adres Redakcji i Administracji CZĘSTOCHOWA, ulica Panny Marji Nr. 38. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa № 25.

Niebywała Sensacja!

Teatr „PARYSKI“

Niebywała Sensacja!

Program od Soboty 5-go do Srody 9-go Kwietnia r. b.

Wszechświatowa Atrakcja!!

Willi Panzer Comp.

ze swoją słynną na całą Europę trupą liliputów (5-ciu amerykańców 5-ciu anglików)

najmniejsi ludzie w świecie.

Całkowita zmiana programu.

„CARMEN“

Wielkie arcydzieło w 6 ciał częściach podług opery Bischa odtwarzające szczegółowo opowieść hiszpańską, przedstawia walki byków w Sewilli i wiele innych niezwykle efektownych i malowniczych scen.

W roli tytułowej słynna polska gwiazda **Polka Negri.**

UWAGA: W dniu powszednie od godz. 5 do 7 wieczorem sem kinematograf po cenach zwykłych, zaś od godz. 7-ej i 9-ej wiecz. kinematograf połączony z atrakcjami liliputów po cenach: krzesło w łoży 5 mk., krzesło parterowe 4 mk. i galerja 2 mk. W niedziele i święta kinematograf z atrakcjami od godz. 5-ej, 7-ej i 9-ej wiecz. **Passe-Portout nie ważne.** Bilety wcześniej nabywać można w kasie teatru.

Anons: Od Czwartku dnia 10 kwietnia 1919 roku Sensacyjny dramt w 6-ciu częściach, francuskiej fabr. „Eclair“ p. t.

Po śliskiej drodze

Muzyka: Oktet Artystyczny pod dyrekcją p. **Jerzego Bursika** b. dyrektora orkiestry w Zakopanem.

Lloyd George a sprawa Polski.

Niektóre dzienniki polskie, czepiając swoje wiadomości ze źródeł bądź to niezupełnie jasnych, bądź też zupełnie nie orjentujących się w istnym stanie rzeczy wierzących ślepo rozmaitym figlom i „solécismom“ prasy bulwarowej paryskiej, prowadzą zarówno w artykułach własnych jak i w korespondencjach paryskich pamiętną kampanję przeciwko p. Lloydowi George, jako wrogowi Polski i jej słusznych żądań.

Istota sporu pomiędzy p. Lloydem George a p. Clemenceau nie jest sprawa Gdańska i dostępu Polski do morza przez Prusy Zachodnie. P. Lloyd George może być zdecydowanym antypapietą i sympatyzować z protestantami gdańskimi, ale wie dobrze, że pomimo, iż Polskę reprezentuje w Paryżu papista, nie może być już mowy o ponowieniu się dawnych walk religijnych w Gdańsku i że protestanci w Polsce nie żywią żadnych obaw co do nietolerancji religijnej przyszłego polskiego rządu. Legendy o antysemityzmie w Polsce także już zostały dostatecznie wyjaśnione; zresztą żydów jest w Prusach Zachodnich tak mało, że ich interesy nie mogą wchodzić w rachubę.

A jednak p. Lloyd George czynił trudności w aprobowaniu bez zastrzeżeń wspólnego wniosku francuza p. Cambona i anglika p. Tyrella co do oddania Polsce Gdańska i Prus Zachodnich!

Jak to wszystko razem pogodził? Bardzo łatwo, jeżeli się trochę miało do czynienia z dyplomacją.

Nie jest dalekim od prawdy przypuszczenie, że sprawa Prus Zachod-

nich ma dwie strony. Jedna, bezpośrednio obchodząca Polskę, stronę praktyczną i drugą, obchodzącą pośrednio Francję, stronę zasadniczą. Genjusz dyplomatyczny p. Cambona na tę drugą stronę zwraca baczną uwagę — i zwraca! zupełnie słusznie, bo sprawa Prus Zachodnich wytwarza bardzo doniosły precedens dla sprawy Gdańsk Francji do przesunięcia granic politycznych francuskich aż do Renu.

Otóż widocznem jest, że p. Lloyd George nie chce stwarzyć nowej Alzacji i Lotaryngii en rebours i twierdzi, że Francja nie powinna żądać panowania nad ludnością niemiecką, bo choć niewątpliwie panowałaby nad nią bardzo humanitarnie, to jednak panowanie to utrzymał się nie da i byłoby źródłem wielu zamętów na Zachodzie, w bliskim Anglii sąsiedztwie. Dlatego Anglia stawia zasadę, że tam gdzie ludność jednorodowa stanowi zwartą masę nie może być oddawana wbrew swojej woli pod władzę państwa innej narodowości. I przy tem Lloyd George trwa z cętychym uporem, co bardzo rozgorczyła i gniewa czolgidoego „tygrysa Francji“ p. Clemenceau.

Gwałty hakatystów na Górnym Śląsku.

Strajk, wywołany przed 2 tygodniami przez niemieckich bolszewików czyli spartakowców pod osłoną rządu socjalistycznego, nie miał powodzenia. Robotnik polski, który w mniemaniu, że to chodził o sprawę polską złożył pracę, przekonał się jednak wkrótce, że nadużył go chcą do swych celów bolszewicy niemieccy, strajku saniechał i powrócił do pracy.

Na różnych kopalniach zawiadomili urzędnicy załogę, że w najbliższych dniach, prawdopodobnie 26-go marca będzie ogłoszony strajk jeneralny. Nie wolno wtedy żadnemu robotnikowi przysięść do pracy, toby jednak oświadczył się za dalszą pracą naraził się na niebezpieczeństwo zastrzeżenia przez „Grenzschutz“. Urzędnicy oświadczyli także członkom strajki bezpieczeństwa, że kopalnia nie będzie im nadal płaciła żadnego wynagrodzenia za zmuszone szychty. Na różnych kopalniach porożlepiano liczne odeszwy partii komunistycznej spartakowców a urzędnicy zakazali ich usunięcia, gdy robotnicy chcieli odeszwy te zrywać. Na kopalni Barsten-Bentrum dyrektor Schwelmben oświadczył, że każdy robotnik będzie zastrzelony, gdyby chciał iść do pracy mimo ogłoszonego strajku.

Zarząd kopalni rozwiązał strajk bezpieczeństwa górników polskich. Zapowiedział dalej że jeżeli Górny Śląsk zostanie przy Prusach, każdy górnik otrzyma 800 marek nagrody, musi jednak już teraz podpisać listę „Towarzystwa dla obrony Górnego Śląska“.

Między robotnikami polskimi ustala się przekonanie, że urzędnicy postępują za zgodą i wolą rządu i właścicieli kopalni, którzy grożą strajk jeneralny chcą wyzyskać dla celów politycznych. Robotnicy są zaprzetywania, że urzędnikom i właścicielom kopalni chodził własnie o to, żeby przez usunięcie strajki bezpieczeństwa nie można zapobiedz uszkodzeniu kopalni ze strony bolszewików.

Sobotnie te tłumaczył chcą przeciwnicy nasi jako protest robotnika górnoszląskiego przeciwko połączeniu Górnego Śląska z Polską.

Lud nasz, widząc grozę swego polczenia, bliżki jest rozpacz. Chce pracować, chce ratować swe kopalnie, aby je całe i nieuszkodzone oddał państwu i narodowi polskiemu. Za trwogą patrzy, jak ruina grozi bogactwu kraju, środki jego dobrobytu. Kiedy nareszcie przyjdzie godzina wybawienia, kiedy miną dla ludu polskiego na Śląsku dni zgrozy i trwogi, niewoli, nędzy i rozpacz?

Nowa rewolucja w Niemczech.

Przez zachodnie i południowe Niemcy przechodzi zaczyna nowa fala rewolucyjnego ruchu Spartakusa. W wielu miejscowościach Bawarii, Badenji, Württembergii i w obszarze przemysłowym nadreńskim przyszło do gwałtownych rozruchów.

Rząd niemiecki jest widocznie zaskoczony wypadkami na południu i zachodzie Niemiec. Do Essen i Bochum wysłano silne kontyngenty wojsk. W całym obszarze nad Rurą ogłoszono stan oblężenia.

W Stuttgardzie przyszło do starcia z wojskiem i pldrowań ulicznych. Podobnie w Frankfurcie nad Menem.

Spartakusowcy domagają się uznania władzy rad robotniczych, zaprowadzenia urządzeń proletarjackich, zaprzestania wojny z wojskiem bolszewickiej Rosji i zawarcia sejszu Niemiec z Rosją.

Z powodu nowego ruchu strajkowego w Zagłębiu nad Rurą, rząd niemiecki wydał odeszwy do górników, w której zwraca uwagę na nieopisane skutki takiego strajku i zapowiada obsadzenie Zagłębia wojskiem rządowym oraz zaprowadzenie stanu oblężenia. W myśl żądań ententy, wyrażonych w Brukseli, mi-

ter aprowizacji nie wpuści do około objętych strajkiem ani jednego funta żywności a ministerstwo pracy nie będzie płaciło wynagrodzenia za czas strajku. Natomiast owe kopalnie, w których robotnicy będą pracowali 7 i pół godz. otrzymają osobne do latki stopniowane w miarę ilości wydobyczego węgla.

Niezawisli socjaliści agitują w całym Niemczech za tem, aby pozwolono na odbywanie w zborach ewangelickich wykładów i na oddanie ambon na użytek świeckich kaznodziejów.

B. K. donosi ze Sztutgardu: W ciągu południa i wieczora przyszło do ponownego starcia między wojskiem a ludnością, kilka osób zabitych, wielu rannych.

B. K. donosi z Frankfurtu: Liczba ofiar wzrosła do 16 Jest również wielu ciężko rannych. Szkody wyrządzone przez rabunki obliczają na 10 milionów marek.

Z WIDOWNI WYDARZEŃ.

Koalicja uzbraja wojsko litewskie.

Wojskowa polityczna misja amerykańska wyjechała ze Szwajcarii do Kowna. Przedstawiciel Anglii przybył do Libawy i udaje się do Kowna.

Kurjer misji francuskiej dnia 21 marca wyjechał z Kowna do Paryża w sprawie uzbrojenia wojsk litewskich. Dnia 18 marca zabito w Kownie żołnierza litewskiego w obronie misji amerykańskiej.

Niemcy propagują bolszewizm w Polsce.

Kleszczew. (Powiat bielski, gubernia grodzieńska). Został tu przez władze polskie wykryty skład broni i amunicji. Znaleszono dwa kulomioty, dużo karabinów, granatów ręcznych i naboїв. Przeprowadzone śledztwo wykryło istnienie tajnej organizacji bolszewickiej, która zakupowała broń od Niemców. Dzięki współdziałaniu ludności miejscowej udało się wpaść na ślad tego spisku.

W Kutnicy została rozbrojona przez Niemców samoobrona polska. Jednocześnie dostarczyli Niemcy broń samoobronie żydowskiej, składającej się przeważnie z tyłwów bolszewickich.

Skutki blokady głodowej.

Berlin. Prasa niemiecka żali się z powodu strasznych skutków blokady głodowej, przytaczając dane statystyczne podane na posiedzeniu rady miejskiej w Remeisde. Wskutek złego odżywiania rodzi się mniej dzieci, a waga noworodków ciągle się zmniejsza. W ostafickim mieście przeciętnie noworodki ważyły o półtora funta mniej, niż przed 3 laty. W roku 1915 z półtora niemowlę w wieku do 6 tygodni co najwyżej 24 proc. ważyło mniej niż 7 funtów, dziś ten odsetek wynosi 47 proc. Przed trzema laty nie było prawie takich niemowląt wających mniej niż 6 funtów. Dzisiaj jest już 15 proc. Wskutek niedożywienia matki do karmienia, dzieci albo prędko umierają albo stają się nieodporne i podatne na wszelkie choroby.

Paster niemiecki woli bolszewików.

Toruń. Depesza przeznaczona dla delegacji niemieckiej w Spaa z dn. 1 b. m. Ojczyzny związek kobiet w Chojnicach spogląda z jaknajwiększą troską na zamiar wyładowania wojsk polskich w Gdańsku i ostro protestuje przeciw zamiarom polskim przyłączenia Prus Zachodnich do państwa polskiego. Ogół Niemców z powiatu karłowickiego woli połączyć się z bolszewikami aniżeli być wcielony do Polski. Podpisany proboszcz Bischof.

Rozruchy głodowe w Zywou.

Kraków. Ilustr. Dz. Polski donosi z Zywca: 31 marca działo w Zywou do wielkich rozruchów na tle głodowym. Tłum wtargnął do starostwa, poturbował jednego z urzędników, wybił szyby burmistrzowi miasta i kilku radnym. Wojsko przywróciło spokój. Pismy stwierdza, że w Zywou i powiecie żywieckim ludność cierpi głód. Powiat żywiecki potrzebuje natychmiastowej pomocy.

Sprawy polskie.

Komunikat polskiego sztabu generalnego.

Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojsk polskiego z dnia 8 kwietnia 1919 r.

Front galicyjski. Pod Lwowem s'aba działalność artylerji. Na poludniu od linii kolejowej Lwów—Przemysł poza zwykłą wymianą strzałów karabinowych spokój.

Kolo Chyrowa i Nowego Miasta drobne uderzki patroli. Oddziały nasze wyparły z Kruszyny Ukrainców i obsadzili ją. Artylerja ukraińska odstąpiła Zamek, na północ od Magierowa. Atak większych sił ukraińskich na Dohobyczów odparto. W kontrataku nasze wojska wzięły 10 jeńców i jeden karabin maszynowy.

Front wołyński: Drobne uderzki patroli wywiadowczych.

Front litewsko-białoruski Na froncie naogół spokój. Zwyższa działalność wywiadowcza na wschód od Logiczy na. Jeden z naszych oddziałów dotarł w nocy aż pod koszary bolszewickie w Lidzie i zniósł placówki nieprzyjacielskie.

W zastępstwie szefa sztabu gen. Haller pułkownik.

Kresy wschodnie otrzymają 16 głosów w Sejmie.

Warszawa. Komisja konstytucyjna odbywała w dalszym ciągu rozprawę nad referatem d-ra Kaasińskiego o przyznaniu kresom wschodnim przedstawicielstwa, złożonego z 16 członków. Zgromadzeni oświadczyli się za referatem d-ra Kamionoskiego 16 głosami przeciwko 6.

Wojska polskie przejdą przez Gdańsk.

"Times" donosi: Foch otrzymał pełnomocnictwo zatwierdzenia kwestji Gdańsk. Foch postawił w sprawie transportować wojska polskie i koalic. przez Gdańsk. Armja polska obsadzi wschodnie prowincje Prus.

Z Genewy donoszą: Polska armja pod wodzą oficerów francuskich obsadzi wschodnie prowincje Prus w połowie maja.

Zatarg między Dmowskim a Lloydem Georgem.

"Przegląd Wieczorny" donosi, że pomiędzy R. Dmowskim a Lloydem Georgem powstał zatarg. Niesnaski te wpływają poniekąd ujemnie na sprawę polską na konferencji. Prezydent ministrów Paderewski będzie się w czasie swego pobytu w Paryżu starał sprawę załagodzić.

George jest za tem, aby Niemcom nałożono jedynie "sprawiedliwe" warunki.

Co do Polski oświadczył Lloyd George: Rozwiązanie tej kwestji wymaga nadzwyczajnej roztropności i mądrości.

Zaprzeczaniem Lloyd'a Georgera na tę sprawę zabroniono w prasie francuskiej publikować.

Polska musi otrzymać całą Galicję.

"Secolo" donosząc w korespondencji z Paryża Ludwika Campolonga o trudnościach w kwestji polskiej, pisze, że jedynym sposobem zabezpieczenia pokoju na wschodzie i zatamowania bolszewizmu jest związek Polski z Rumunią i wspólna granica, co pociągłoby za sobą włączenie przez Polskę całej Galicji, aż do Bukowiny.

W obawie rozruchów.

"Robotnik" drukuje rozkaz Nr. 12 dowódcy łubelskiego okręgu zażądanej, w którym znajdujący się polecenia dla zażądarmów tej treści, że w razie rozruchów nie należy strzelać w górę ale mierzyć w tłum, a przedewszystkiem w prowodyrów.

O zjednoczeniu ziem polskich zadecyduje Liga narodów?

"Morgenzeit" dowiadyuje się z Warszawy:

Sprawa Cieszyńska, Poznańskiego, Prus zachodnich i Śląska Górnego nie będzie zatwierdzona przez konferencję pokojową, lecz będzie oddana Lidze narodów do rozstrzygnięcia.

Natomiast konferencja pokojowa wyda tylko zarządzenia, gwarantując prawa narodu polskiego na tych ziemiach. Również sprawa Galicji wschodniej ma być przekazana Lidze narodów do rozstrzygnięcia.

Z Rady Miejskiej.

Na ostatnim (czwartkowym) posiedzeniu Rady Miejskiej przed przystąpieniem do właściwego porządku obrad rozpatrzone i zatwierdzone nast. sprawy:

1) List p. Dębskiej o należność za komorne skierowano do Magistratu.

2) Na prośbę radn. Kędzierskiego odczytano te artykuły regulaminu Rady, które dotyczą składania wniosków i interpelacji.

3) Postanowiono wydelegować rad Hlasko na posiedzenia zarządu Związku miast, które odbędą się dn. 5 i 6 b. m.

4) Wniosek radn. Bema i tow. o wyłonienie komisji i asygnowanie finansów na uzdrowienie mieszkań w dzielnicach robotniczych, Rada uchwaliła odebrać do delegacji sanitarnej dla obmyślenia środków technicznych i sposobu wykonania.

5) Wniosek r. Federmana i tow. w sprawie wydalenia kilkunastu pracowników deputacji odłożono do nast. posiedzenia.

Wniosek ten brzmi, jak następuje:

"Zarząd Miejskiej Deput. Żywn. wydał pewną ilość pracowników, przyjmując na ich miejsce innych. Zważywszy, że przy obecnej stagnacji w kraju wydaleniu, piastując stanowiska przez dłuższy okres czasu i obarczeni liczną rodziną, nie znajdują innej pracy i tem samym powiększają zastępy bezrobotnych, Rada miejska uchwaliła, aby wydaleniu pracowników nadal pozostali na swych stanowiskach".

Następnie pod obrady wszedł list Obywat. komitetu popierania polityki państwowej, podp. przez wiceprezesa J. Sienińskiego, w którym Komitet wzywa Radę miejską, aby wzięła ludność do energicznego poparcia polityki. Przemawiali radni Misiorowski, dr. Kohn i prezes Rady, dr. Nowak. P. Misiorowski zaproponował płomienną odezwę do ludności, r. Kohn apelował do wszystkich bez różnicy wyznania, by propagowali politykę, wreszcie dr. Nowak w dłuższej przemowie stwierdził, że powodzenie polityki wskazuje, że posiadamy moralne prawo do niepodległości. Jednogłośnie uchwialono zwrócić się do ogółu mieszkańców Częstochowy z odpowiednią odezwą, poczem Rada przystąpiła do właściwego porządku obrad.

W drugim czytaniu przyjęto ostatecznie wniosek o pożyczkę 560 tysięcy marek na koszt robót publicznych z tą poprawką, że zwrot ma nastąpić w ciągu 15 lat; pożyczka w ciągu pierwszych 5 lat będzie bezprocentowa, a w następnych 10 latach procent będzie wynosił 5 od sta. Pożyczka będzie poręczona całym majątkiem miasta.

W sprawie wypłacenia policji 98,362 mk., czego domaga się dowództwo policji, uchwialono odczytać decyzję, aż do otrzymania odpowiedzi od ministerstwa, do którego się Magistrat zwrócił. Magistrat stanął na stanowisku, że policja w czasie od listopada r. ub. aż do dzień 14 marca r. b. była policją państwową, nie komunalną, wobec czego państwo ma ponieść koszty jej utrzymania nie w połowie, lecz w całości. Wycho-dząc z tego założenia, miasto ma zażądać zwrotu wypłaconych policji tytułem pożyczki 30 tysięcy marek. Nadmienić należy, że proteście policji wynosi 29 872 mk. miesięcznie za okres 5 miesięcy, czyli łącznie mk. 149,362, z czego 51,000 miasto wypłaci.

Wniosek w sprawie budżetu wydatków na pomiary miasta po przemówieniu radn. Hlasko na propozycję r. Nierenberga przestawo do komisji gospodarczej z warunkiem, aby ta najdalej w ciągu tygodnia wniosła go na plenum.

Wybór 20 kandydatów na lawników odłożono do następnego zebrania. W dyskusji przedstawiciele lewicy włożyli oświadczenie, że wstrzymają się od głosowania na kandydatów, gdyż obecny ustrój sądownictwa uważają za mało demokratyczny.

Jako członków Magistratu do Komisji Likwidacyjnej powołano ławników pp. Pasiorowski i Nieprzebiego.

Wniosek o kupno konia i bryczki na potrzeby Magistratu przesłano delegacji gospodarczej dla ustalenia sumy wydatku.

Podatek od rowerów zgodnie z wnioskiem r. Stillera ustalono na 20 mk. rocznie. (Projekt Magistratu przewidywał 10 mk.).

Owionik Związku Miast K. P. o odnawianiu zawiązanym budytów miejskich przekazało delegacji gospodarczej D. tejsze delegacji odeślano odeszkę Komitetu placotałi miejskich przy warszaw. Tow. Ogrodniczym.

Dłuższą dyskusję wywołał wniosek o wydzieleniu miast z ogólnego przymusowego ubezpieczenia od ognia w oddzielną grupę z własnym zarządem. Sojście racowe wyrażenia żądania radni Hlasko i Sawicki, przytaczając szereg interesujących danych cyfrowych Rady Hlasko przemawiał za wnioskiem, stwierdzając za pomocą ścisłych obliczeń, że miasta nasze w dziedzinie ubezpieczenia ogólnego ponoszą zbyt wielkie ofiary na rzecz wsi. R. Sawicki nie zaprzeczał temu, ale zwałozł wniosek z pobudek idealniejszej natury, jak również dla tego, że po odseparowaniu miast ciężar pokrywania deficytu z powodu pożarów na wsi spadłby w całości na państwo. W głosowaniu Rada oświadcza się wazakże za wnioskiem, t. j. za wydzieleniem miast w osobną grupę z własnym zarządem.

Ostatni punkt obrad — wniosek Magistratu, o wyłonienie komisji dla zbadania działalności zarządu Miejskiej Dep. Żywn., referował r. Kotan, poczem wywiała się dość ożywiona dyskusja. Przemawiali r. r. Nierenberg, Kolwas, Chojnacki i Misiorowski. W rezultacie przyjęł wniosek r. Nierenberga, przekazujący tę sprawę delegacji żywnościowej, łącznie z delegacją rewizyjną. O wyniku badań delegacja zawiadomi Radę w czasie właściwym.

KRONIKA

Dziś dn. 5 kwietnia 1919 r.

Asygnaty Państwowej Pożyczki

nabywać można (po potrąceniu procenta)

100 marekwe, koronowe, rublowe za	95,74
500 " " " " " " " "	za 487,10
1000 " " " " " " " "	za 971,39
5000 " " " " " " " "	za 4856,25
10000 " " " " " " " "	za 9713,29

Zapomogi żywnościowe dla robotników zajętych przy robotach publicznych.

Wobec braku artykułów spożywczych w Deputacji żywnościowej robotnych, zaopł przy robotach publicznych, nie otrzymali powiększenia racji żywnościowych ponad kontyngens. Z tego powodu zaczęli podwyżki norm płacy o 50 procent i odpowiednie petycje złożone zostały w Magistracie i urządzie powiatowym robot publicznych.

Jna posiedzeniu w d. 3 b. m. przedstawiciele Magistratu, urzędu powiatowego, aprowizacyjnego, do walki z lichwą żywnościową i delegatów Rad robotniczych kwestją sporną zatwierdzone w sposób następujący:

Zapomogi żywnościowe otrzymywane dotychczas w państwowym urzędzie pracy nie będą cofnięte, lecz z każdej poszczególnej legitymacji będzie skreślona tylko osoba zajęta przy robotach publicznych, pozostałi zaś członkowie rodziny będą nadal otrzymywać żywność z państwowego urzędu pracy.

Dotychczas robotnikom, którzy otrzymali zajęcie, odbierano legitymację na zapomogi żywnościowe, watek czego został stworzony niezadowolony z tego robotnicy obarczyli liczną rodziną nie mogli dać utrzymania żonie i dzieciom, gdyż tymczasem robotnicy bez zajęcia otrzymywali zapomogi żywnościowe dla siebie i swych rodzin. Obecnie anomalia ta została usunięta, ku powszechnemu zadowoleniu rzesz robotniczych.

W związku z petycją robotników jednostki nieodpowiedzialne rozpowszechniają alarmujące wieści, przy czyniając się w ten sposób do budzenia zamiętu i zdenerwowania wśród bezkrytycznych sfer ludności.

Więce przed kościołami. W celu poinformowania ogółu o konieczności nabywania polskiej pożyczki państwowej w niedzielę po sumie odbędą się przed kościołami wieści ludowe.

Odpowiednie przemowy wygłosił: przed Jasną Górą — p. Siciński, przed kościołami św. Barbary — ks. Jaworski, przed kościołem św. Rodziny — ks. Krajewski.

Z zebrania Komitetu popierania pożyczki państwowej. W ub. czwartek o godz. 3 po południu w siedzibie Polskiego Zjednoczenia Ludowego odbyło się zebranie Komitetu obywatelskiego dla popierania pożyczki państwowej. Obradom przewodniczył prezes Komitetu p. Władysław Bogusławski.

Na wstępie omówiono sprawę rozwinięcia agitacji za pożyczką państwową w mieście. W tym celu postanowiono zwołać w nadchodzącą niedzielę wieści ludowe przed kościołami. W miejscowej synagodze odpowiednią przemowę wygłosił dr. Edward Kon. Po mieście roznoszone będą transparenty z wezwaniem ludności do podpisywania pożyczki państwowej.

Dalej wyłoniła się sprawa lombardowania pożyczki w miejscowych bankach i kasach. Okazuje się bowiem, że miejscowy oddział krajowej kasy pożyczkowej całkiem bezzasadnie odmawia wydawania pożyczek pod zastaw asygnt pożyczki państwowej. Delegat ministerjum skarbu p. Borowski przyrzekł tą sprawę poruszyć w ministerjum.

Wreszcie omówiono stronę techniczną tworzenia podkomitetów po wsiach kościelnych i gminach. Projektowane są podkomitety w Olsztynie, Janowie, Kamienicy Polskiej, Przyrowie, Konopiskach, Blachowni, Żorawiu, Przystajni, Pankach, Mstowie i innych.

W celu uzyskania pewnych funduszy na kosztą agitacji postanowiono zwrócić się o pomoc do instytucji finansowych w naszym mieście i powiecie.

Następne posiedzenie komitetu odbędzie się w poniedziałek o godz. 5 po południu w siedzibie Banku Handlowego.

Peasdy dla naucozyieli. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia publicznego ogłasza, że od przyszłego roku szkolnego będą wakować posady naucozyieli i dyrektorów w państwowych seminarjach naucozyielskich b. Królestwa Kongresowego. Pobory roczną wynoszą (zależnie od lat uprzedniej pracy, kwalifikacji oraz miejscowości) naucozyieli od 6960—16800 marek, dyrektorów 10,200—16,800 marek.

Podania wraz z dokumentami należy przesyłać do dn. 4 maja do Sekcji I. Ministerstwa W. W. R. i O. P. Bliższe szczegóły w Nr. 75 „Monitora”.

Zebranie naucozyieli i szkół miejskich odbędzie się dziś d. 5 b. m. o godzinie 6 pp. w lokalu szkolnym III aleja 56. Na zebraniu p. Kaczorowski wygłosi referat o wadach dzieci. Ze względu na ważność obrad Zarząd uprasza o liczne przybycie naucozyielestwa.

Koncert na wpisy dla niezamożnych uczniów. Dziś, w sobotę, w sali Straży ogniowej odbędzie się koncert na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum państwowego im. Henryka Sienkiewicza. Na program wieczoru złożą się: popisy orkiestry, chórowi szkolnych, wystepy solowe i t. p. Początek publicznego przedstawienia dla młodzieży po cenach znizowanych o godz. 4-jej po poł., początek wieczorowego przedstawienia dla starszych o godz. 7-jej wieczorem.

Sądzić należy, iż usiłowania młodych miłośników sceny spotkają się z żywym zainteresowaniem starszego społeczeństwa, które potrafi ocenić szczerze intencje naszej młodzieży dążącej z pomocą materialną swym niefortunnym kolegom. Obszerna sala Straży ogniowej napewno będzie wypełniona po brzegi.

Zebranie Związków Zaw. Praca. W niedzielę dnia 6 go kwietnia b. r. o godz. 2 pp. w sali Stewarz. Spożyw. Jednocześnie strażacka Nr. 6 odbędzie się ogólne zebranie Polskich Związków Zawodowych „Praca”. Na porządku dziennym znajdują się bardzo żywotne sprawy dotyczące rozwoju tychże Związków.

O punktualne i liczne przybycie członków uprasza Zarząd.

Pożyczka zatwierdzona.

Jak się dowiadujemy, ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziło pożyczkę miasta Częstochowy w wysokości 200,000 mk. na roboty publiczne. Pożyczkę realizuje Skarb państwa.

Podobne pożyczki otrzymały sejmiki powiatowe: olkuski (100,000 mk.), będziński (760,000 mk.) i radomskowski (500,000 mk.)

Zapisy na pożyczkę państwową. Ogólna suma zapisów na 5 proc. pożyczkę państwową od chwili ogłoszenia do dnia 1 kwietnia b. r. w częstochowskim oddziale Banku Handlowego wynosi: rauli 4,405,800, marek 1,874,700, koron 980,600.

Hurtownia handlujących dewocjonaljami. W niedzielę o godz. 6 wieczorem odbędzie się w sali Arcybractwa na Jasnej Górze ogólne zebranie osób pragnących przystąpić do kooperatywy handlujących dewocjonaljami. Na zebraniu przyjmowane będą zapisy na członków. Wpisowe wynosi 10 mk. udziały po 100 mk.

Rektor Arcybractwa za naszym pośrednictwem prosi pp. iadrykantów o nadsyłanie ofert na towary wchodzące w zakres handlu dewocjonaljami.

Powstająca kooperatywa, mająca na celu hurtowy handel dewocjonaljami należy powitać z żywym zadowoleniem. Dotychczas bowiem handel ten ogólnokształcił się przeważnie w rękach żydowskich. To też nie wadziłoby, że inicjatywę Arcybractwa Różańcowego uzyskałoby poparcie szerszych warstw społeczeństwa.

Przedstawienie w „Ognisku Robotniczym”. W niedzielę dnia 13 kwietnia w „Ognisku Robotniczym” wystawiona będzie scena sztuka Gabrieli Zapolskiej p. t. „Ich czworo”. W przedstawieniu bierze udział bawiąca w naszym mieście b. artysta dramatyczna scen warszawski p. Wanda Radost-Modzelewska.

Przedstawienie amatorskie w Rakowie. W niedzielę dnia 6 b. m. w sali fabrycznej w Rakowie amatorzy odegrają:

1) „Fatalista” krotoczwilwa w 1-ym akcie T. Jaroszyńskiego, 2) „Miecz Damoklesa” farsa w 1 akcie J. Niedopytalskiego, 3) „Pan Grajcałek i dzie w kumy” sztuka ludowa ze solowami w 2 odsłonach J. S. Pobratyma. Ceny miejsc zwykłe. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 7 ej wiec. Podozas antraktyw przygrzewać będzie orkiestra. Dochód z przedstawienia przeznaczony na „Biały Krzyż”.

O dostawy przymusowe zboża i kartofli.

W sprawie dostaw zboża przez drobnych właścicieli rolnych Ministerstwo Apropiacji rozesało do wszystkich komisarzy powiatowych okólnik treści następującej:

„Dekretem z d. 29 stycznia b. r. nadano Ministrowi Apropiacji prawo karania w drodze administracyjnej do wysokości 6-miu miesięcy więzienia i mk. 100,000 winnych niedostarczenia ziemiopłodów. W stosunku do producentów większej własności rolnej z dekretu powyższego zrobiono wielokrotnie już użytek, skazując poszczególnych obywateli ziemskich na więzienie i grzywnę łącznie.

Własność małorolna jednakoże (chociaż tu jedynie o posiadaczy ponad 6 morgów, gdyż zgodnie z paragr. 7 rozporządzenia Ministerstwa Apropiacji w sprawie obrotu ziemiopłodami z dnia 23 listopada 1918 roku, własność małorolna poniżej 6 morgów ziemi rolnej zwolniona jest od wszelkich dostaw przymusowych), dotychczas, pomimo zagrożenia odpowiedzialności z tytułu powyższego dekretu, o dostaw nie przystąpiła.

Obowiązek wyżywienia ludności bezrolnej spoczywa zarówno na większej, jak i na drobnej własności rolnej. Miasta, okręgi przemysłowe i odebrane na wschodnich terenach b. etapów są całkowicie wyzdołcone i ludność oczekuje pomocy od tych, którzy wojną w słabszym stopniu dotknięci zostali.

Wobec tego w porozumieniu z Ministerstrem Apropiacji polecam Panu wózwą Rady Gminne, aby w przeciągu tygodnia od daty otrzymania niniejszego rozporządzenia przedstawił referatowi apropiacji.

cyjnemu w powiecie wykaz rozkładu kontyngentu, na poszczególne wsie, przyczem kontyngent, wyznaczony dla gminy przez Referenta apropiacyjnego, winien być w całkowitej ilości rozłożony i nie ulegnie w żadnym razie redukcji.

W razie niewykonania tego nakazu przez którakolwiek z Rad Gminnych w terminie przytoczonym, nakaz powyższy obowiązany będą wykonać wóje gmin w terminie tygodniowym pod rygorem odpowiedzialności z art. 639 kod. karn. (bezczyńność władzy)."

W stosunku do wsi, które po otrzymaniu nakazu z gminy nie rozpoczęły natychmiast dostawy, zastosowane będą kary od 10 do 100 tysięcy marek.

O ile jedynie poszczególne gospodarze we wsi będą odmawiali dostawy, utarże się ich grzywną do 10 tysięcy marek i więzieniem do 6 miesięcy. Soliści za beczynność władzy będą karani z mocy art. 639 kodeksu karnego tak samo jak wóje.

Zwracam szczególniej uwagę zainteresowanych, że stosowanie kar, w dekrecie przewidzianych, dotknąć może włóścian nawet zupełnie niewinnych, odpowiadających jednak solidarnie za zachowanie się swych sąsiadów w tejże wsi."

Ustanie wiadomości

Polskiej Agencji Telegraficznej (Telegr. własne „Gońca Częstoch.”)

Manifestacja w Poznaniu.

Wczoraj o godz. 8 wieczor. na Starym Rynku odbył się wiec w sprawie Gdańska. Koło ratusza zgromadziło się 15,000 osób. Po rozmowieniach przyjęto rezolucję, żądającą przyłączenia Gdańska do Polski. Rezolucja kończy się słowami: Naród polski nie spocznie, dopóki nie uzyska Gdańska, własnego wybrzeża i Prus Królewskich. Po odśpiewaniu „Roty” tłum z pieśnią „Jeszcze Polska nie zginęła” ruszył na plac Wolności. Tu wygłoszono jeszcze kilka przemówień. Między innymi przemawiał starszy weteran z 1863 roku, pułkownik Józefowicz.

W związku z olbrzymim podnieceniem i zapalem młodzież obalila pomniki hadby. Strącono pomniki Wilhelma, Bismarcka i in.

Okolo północy Poznań był gruntownie oczyszczony ze znamion niewoli.

Ogłoszenie o stanie wyjątkowym.

Na podstawie ogłoszenia w b. Królestwie Kongresowym stanu wyjątkowego minister spraw wewnętrznych postanowił co następuje:

1. Wszelkie zgromadzenia pod gołem niebem i pochody uliczne są bezwarunkowo wzbronione. W razie sprzeciwu tłumy będą rozpraszane przy pomocy siły zbrojnej.

2. Wszelkie zebrania w zamkniętych pomieszczeniach są dozwolone pod warunkiem, że trzej zwolający zgłaszają je w biurze komisariatu rządowego na 48 godzin przed rozpoczęciem. Zwolający odpowiadają osobicie za spokojny przebieg zebrania i zamknięcie tegoż, gdyby zgromadzenie przybrało charakter zagrażający bezpieczeństwu publicznemu.

3. Restauracje, kawiarnie itp. zakłady mogą być otwarte najdluziej do g. 11 wiec. Przedstawienia w teatrach, kinach itp. mają być zakończone najpóźniej do godz. 11 wiec.

Winni przekroczenia przepisów powyższych ulegną w drodze administracyjnej zamknięciu w więzieniu na czas do 3 miesięcy lub grzywnie do 3 tysięcy marek; w razie niemożności zapłacenia grzywna będzie zamieniona na arest do trzech miesięcy.

Rozporządzenie otrzymuje natychmiast moc obowiązującą. Dalejze rozporządzenia i zarządzenia, wynikające ze stanu wyjątkowego, wydane zostaną w powiatach przez komisarzy rządowych, których uppełnomocni do tego minister spraw wewn.

Posilki w Wiedniu.

B. K. donosi, że wczoraj po południu przybył do Budapesztu pociąg, wiozący 1200 wiedeńców, którzy wstępują jako ochotnicy do czerwonej gwardii węgierskiej.

Koniecja w Ukrainie.

Po zajęciu Kijowa przez bolszewików Rakowski zwrócił się do reprezentantów państw zagranicznych i z oświadczeniem, że rząd ukraiński tylko w tym wypadku będzie ich uważał za legalnych przedstawicieli.

jeżeli będzie mógł również wysłać swoje reprezentacje do odnośnych państw.

Jugosławia republika?

Z Trjestu nadasza jeszcze nie potwierdzona wieść, że dynastia Karadordzewiczów została usunięta a Jugosławia proklamowana republika.

Wojska Hallera.

Ag. Wolfa donosi: Rokowania Focha z Erzbergerem jeszcze nie ukończone. Erzberger zaproponował przewiezienie wojsk Hallera z Lunewilla drogą lądową przez Niemcy. Foch zastanawia się poważnie nad tą propozycją.

Cały hotel „Polonia” w Warszawie, hotel ogromny z 650 pokojami został zajęty dla sztabu armii Hallera.

Misia amerykańska w Galicji.

„Czas” donosi, że członkowie misji amerykańskiej pozostali w Galicji, albowiem otrzymali telegram Wilsona, polecający udanie się do Galicji Wschodniej dla wzięcia udziału w rokowaniach rozejmowych polsko-ukraińskich.

Bolszewizm w Galicji Wschodniej.

Dzienniki kijowskie donoszą, że w Stanisławowie utworzyła się Centralna rada delegatów robotniczych i chłopskich.

Zolnierze ukraińscy dają do polowania się z sowietami ukraińskimi i węgierskimi w celu wspólnego walki z państwami burżuazyjnymi, a przedewszystkiem z Polską i Rumunią.

Zbliżka i zdaleka

Gony maki spadają.

Z Włocławka donoszą: W ciągu ostatnich paru dni cena maki pszennej z 360 marek za work 5-pudowy spadła już na 240 marek.

Aresztowanie bolszewików w Kielcach.

W pow. koneckim aresztowano 8 członków partii komunistycznej. Znaleziono przy nich kompromitujące papiery. Przeprowadzone dokładne śledztwo wskazuje na szeroko rozgałęzioną organizację partii.

Sprawę przekazano prokuratorowi w Kielcach; aresztowanych osadzono w więzieniu.

Ogłoszenie.

Jadwiga Krębs, licząca lat 21, i Agnieszka Krębs licząca lat 24, zamieszkała w Miechowiec na Śląsku, zostały zaangażowane prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 27 marca 1919 K. 73 | 11. 19 za występ z art. 1. ust. 3 i 4. Dekretu o lichwie wojennej, popełniony przez usiłowanie przemycania za granicę 16 funt. słoniny i 5 i pół funta kiełbasy, na karę 3 tygodniowego więzienia i grzywnę po 50 marek każda.

Częstochowa, dnia 2 kwietnia 1919

Dr. Piernikarski.

Prokurator Sądu Okręgowego w Częstochowie.

DOKTOR MED. E. Petrykat
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA
Choroby skórne, weneryczne i moczopłucne
przyjmuje od 10-1 rano i od 3-6 godz. wiecz.
w Częstochowie.
ul. Szkolna 5 6, I piętro

Olej świeży
dostać można w dowolnej ilości w olejarni na Zawodzie Mirowska Nr. 5

Ofiary.

Opuszczając Częstochowę przesyłamy na łamach sympatycznego Gońca serdeczne pozdrowienie i przyjaznym nam znajomym, składając wzajemnie wiert pogotulnych Mk. 50 na Biały Krzyż

Iz: i Henryk Węgielkiewiczowie. Na Biały Krzyż Rb. 100 przegrane przez p. W. K. a nie przyjęte przez p. Boleśława Płodowskiego.

Dom Techniczno-Handlowy.

Inż. W. Kukliński i K. Deloff

Częstochowa, ul. Dojazd 9, telef. 80.

Wyłączne przedstawicielstwo Fabryki Cementu „Rudnik” w Rudnikach st. Dr. Żel. W. W.

Matylda Seraso.

UCIĘTA RĘKA.

Przekład z włoskiego W. B.

CZĘŚĆ PIERWSZA.

Chłopiec przyszedł.

— Czyś ty wnosil te pakunki?
 — Tak, Ekscelencjo. Brakuje czegoś?
 — Nie. Skąd brales tę szkatułkę?
 Z omnibusu, była razem z tą drugą — wskazał na pudełko do krawatów.

— Dobrze, motess odejść.
 Zdziwienie warstalo. Zadzwonil ponownie, przybyl numerowy.
 — To mieszkanie bylo zajete do wczoraj, wszak tak? — zpytal s mianą obojętną.

— Nie, Ekscelencjo.
 — Bylo puste?
 — Niezajete od tygodnia.
 — Ah! Kto to stoi?
 — Wielmożny deputowany Panfilo Constabile z małżonką i dzieckiem.

— Co to za ludzie?
 — Bardzo godni i zamożni. Przybywają co roku.
 — Kto porządkował pokoje?
 — Numerowa.
 — Możecie mi ją przysłać?
 — Zaraz, Ekscelencjo.

Niebawem zjawila się Janina, starsza numerowa.

— Dobry wieczór. Czy to pani porządkowała mieszkanie po odejściu Constabilow?
 — Ja.
 — Nie tu nie bylo?
 — Nie.
 — Nie zapomnieli czego?
 — Bynajmniej. Znamy ich adres we Florencji, byliśmy odesłali.

— Dobrze, dziękuję.
 — Czy nie potrzeba czego, Ekscelencjo?
 — Dziękuję. Dobranoc.
 Nikt zatem nie zostawil tej szkatułki pod Nr. 11 w hotelu d'Europe. Numerowy i numerowa tłomaczyli się jasno. Przytem posługacz, zwłaszcza posługacz, czyż nie powiedział wyraźnie, że zabrał ją z omnibusu, razem z pudełkiem do krawatów?

Robert Alimena powrócił do stołu, na którym pod zapalonym kinkietem spoczywała szkatulka tajemnicza. Nie dotykając się jej, zakłopotany, — co mu się rzadko przytrafiło — przyjrzał się jej lepiej. Była ze skóry groszkowanej, czarnej, nie zniszczona, nie stara, ale używana. Przyglądając się z prawego boku, dostrzegł za mek srebrny, ciekawie cyzelowany, ale szkatulka była mocno zamknięta. W jakiz sposób znalazła się w omnibusie? Chciałby wy badać stangrety, lecz ten z pewnością był nieobcemu; przytem sądził, iż nie należy przedłużać indagacji. Stał tak nieruchomo przed tą czarną skrzyneczką, z

oczami utkwionymi w czarną skórę, która nie miała ani liter, ani znaku, nic; czas przedhodzil, a Robert Alimena palal ciekawością; on, który zwykle tak malo bywal ciekawy.

Do kogo nalezy szkatulka? Czy do deputowanego Constabile, zapomniała za jakimś meblem, czy do kogo, kto ją zostawil w omnibusie hotelowym, do osoby, która wspólnie z nim podróżowała, do nieznanego Niemca może?

I odrazu mózg Roberta zaczął go utwierdzać w tem mniemaniu: szkatulka musiała należeć do niego. Dlaczego, jak, kiedy, nie umiałby powiedzieć; ale był tego pewny, podróży zdawał się nie mieć pakunków. W ciemnościach jednak mógł być Robert nie zauważyć tej szkatułki, a niemiec lub ten, który wydawał się Niemcem, musiał jej zapomnieć przy wysiadaniu. Na pewno, była jego.

Drugą myślą Roberta Alimena było zwrócić natychmiast zgbę własci otelowi. Odszukać go i oddać. Mogła zawierać kosztowności, pieniądze, ważne papiery, coś na czem zależy bardzo cudzoziemcowi, skoro był to jedyny jego pakunek. W tej chwili, musi być zrozpaczony swą stratą. Zwrócił Tak; ale w jaki sposób? Kim jest? Dokąd się udał? Czy zatrzymał się w Rzymie? W jakim hotelu? Jak go wyszukać? W tej chwili Robert począł się zastanawiać nad dziwną okolicznością, iż niezajomy wsiał

do poblęgi w takiej okolicy i na takiej stacji jak Ceprano, które nie jest miastem; nad tem milozeniem uporczywem, nie pozwalajacem uslyszac jego głosu; przytem to ciemności i trudniące rozpoznawanie jego twarzy, z której widoczne były tylko oczy, te oczy zielone, stalowe, lodowate; wreszcie to zniknięcie w tłumie podobne do zapadnięcia się. Odać, dobrze, ale jak?

Robert jak wroczony nie mógł się oderwać od szkatułki. Zapomniał, że ma się zebrać, iść do teatru, że powinien uslyszac sławnego Gayarrego w Favoricjo.

Nerwowo tym razem, zadzwonił raz jeszcze. Ukazał się główny numerowy, poprawny, milozący Franciszek.

— Franciszku?
 — Ekscelencjo?
 — Co trzeba zrobić jeżeli się coś zgubiło?
 — Czyżby Ekscelencjo?...
 — Nie, nie ja! Ale jak to się robił?
 — Można rozlepieć zawiadomienia po rogach ulic...

— I odnajdzie się zgbu? — E... czasami.
 — To niepewne. Czy jest coś innego?
 — Można dać ogłoszenie w dziennikach!
 — Kozumlem. Ale i to jakie pewne.

(D. c. n.)

Teatr ODEON Program od środy 2 do niedzieli 6 Kwietnia
 Największa sensacja chwili!

Pomimo nadzwyczaj wysokiej dzierżawy obrazu Ceny miejsc zwykle.

Zelazna reka

MECISTES NA WOJNE

Awanturnicze dzieje, pełne epizodów dramatycznych i komicznych, najsilniejsze na kuli ziemskiej człowieka, w sensacyjnym i aktualnym dramacie włoskim w 6-ciu częściach.

Ze „MECISTES na WOJNE” jest największą sensacją chwili obecnej, dowodem jest to, że podczas najstraszniejszych wydarzeń w Rolsji ostatnich czasów, obraz ten był najlubiejszą atrakcją dla miliona widzów i wielokrotnie oglądany.

Dr. Stefan Purski
 choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje codziennie godz. 8-11, 3-7, wieczorem
 w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 (Piękna 5) I-sze piętro. 754-

DOKTOR Józef Kluczewski
 b. ordynator uniw. ginekologicznej Kliniki w Kaszaniu.
 choroby wewnętrzne i kobiece.
 przyjmuje; ul. Panny Marii 52, od godz. 5-7 wiecz.

E. SZAJNWEKSLER
 lekarz dentysta
 ul. P. Marii (I Aleja) № 1.
 przyjmuje od 10-1 i od 3-6 p.p. w Niedzielę od 10-12.

WYKWINTNY „MANICURE” HELENA
 II Aleja № 41.
 godz. przyjm. od 2 do 7 p. p.

I Aleja „APOLLO” Teatr Nowości
 Sensacja! Ostatnie 3 dni CYRKU „VARIETE” Sensacja!
 5 Syberyjskich tresowanych z wolnej ręki 5 Niedźwiedzi pod kierunkiem p. RADOŁĘGIEGO
 Al-Mata-Harri Polski humorysta wykonaw. tańców egipskich
E. Odrobiński w swoim repertuarze
ANGIELLO Kłown muzykalny
Bracia Giorgi Komiczni skrobaci Dużo humoru!
 15-letni humorysta **Czesio Brunowski** nowe kapelety
 Codziennie jedno przedstawienie początek 7 o godz. 8 wiecz. W niedziele dwa przedst. o godz. 4-ej i 8-ej wiecz. - Ceny miejsc od 3 do 10 marek.
 Dyrekcja: JAN ZAWADZKI

Dom Komisowo-Ekspedycyjny HEFTLER, HOROWICZ i S-ka
 Częstochowa, Dojazd № 5. (obok Banku Handlowego)
 Filja w Pruszkach-Herbach.
 Załatwianie formalności celnych, przywozowych i wywozowych.
 Ekspedycja Krajowa i Zagraniczna.
 UBEZPIECZENIE TRANSPORTÓW.

Doktor J. SZREIBER
 Choroby chirurgiczne.
 przyjmuje od 9-11 i od 4-6 I Aleja Nr. 10

DOKTOR Paweł Broniatowski
 w CZĘSTOCHOWIE ul. Panny Marii № 21.
 Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.
 Ordynuje: od 9-12 rano i od 4-7 p.p. Panie od 12-1 po południu. 877-

Aluminium wzielonego rodzaju Wieluńska 12
Zginęła książeczka udziałowa Cęstoch. T-wa Prż. Oszcz. Nr. 7045
Do sprzedania kilka pudów starych gazet kiosku w Aleji
Potrzebny stróż Wiad. w Administ. Gołca
Kupię wszelką ił i śmieki pisennej, jajeł i masła smietankowego fabryka cukrów K. Solski 19 749-
2 lub 3 pokoje z kuchnią w okolicy I lub II Aleji poszukuję się zaraz. Oferty w Gołcu sub W.
Sprzedam sklep spożywczy Wieluńska Nr. 14
Świeże mięso końskie i wędliny Krakowska 52
Poszukuję posady energicznej handlowiec te znajomości buchalterji i długoletnią praktyką Łask. oferty sub „Handlowiec” do Red. Gołca Częstoch.
Poszukuje się zaraz pokój umiłowany Wiad. w Administ. Gołca dla A. N.
Do sprzedania kilka futełków i srebraki Leluzin Bzowski
Meble do sprzedania pokój stylizany i jadalny isny i cenny ogbowa Wiadom. ul. Kosciuszki 24 parter na prawo
Zginęła książeczka wkładowa Cęstoch. Poz. Oszczęd. Nr. 755. Uprasa się e swrot do T-wa s. K. Solski 11. Po ekspiracji ogłoszeń w pismach zostanie wydana książeczka nowa, darna są traci ważność
Zgubiono upoważnienie do sprzedawania mebli, wystawione przez p. Adiena Marchalskiego w gęstoku Franciszkiem na imię p. Stefana Seidera i Łaskawy znalacza przozony jest wrócić upoważnienie za wynagrodzeniem w Redakcji Gołca Częstochowskiego dla S. S.
Urządник omuňuje pokój umiłowanego w środowisku Gołca. 778-
Dn. 26 marca na ul. Dojazd zgubiono rożaniec granatki Decoywy znalacza raczy złożyć w Adm. Gołca za nagrodą
Pomocnik biurowy redcho złożyć ofertę Spadek i Cwiozyskiemu Pożądane duś wieców sobotę óma rano
Potrzebny ciłtopiec Wieluńska 12